

Sprawiedliwość i przebaczenie - "filary" pokoju

Światło i nadzieja potrzebne do wypełniania tego zadania płyną od Chrystusa. To Dziecię narodzone w Betlejem jest odwiecznym Słowem Ojca, które stało się Ciałem dla naszego zbawienia, jest «Bogiem z nami», który niesie z sobą tajemnicę prawdziwego pokoju. On jest Księciem Pokoju



Światło i nadzieja potrzebne do wypełniania tego zadania płyną od Chrystusa. To Dziecię narodzone w Betlejem jest odwiecznym Słowem Ojca, które stało się Ciałem dla naszego zbawienia, jest «Bogiem z nami», który niesie z sobą tajemnicę prawdziwego pokoju. On jest Księciem Pokoju - przeczytaj homilię z Mszy św. w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, która sprawowana była 1 I 2002 r.

1. «Witaj, Święta Boża Rodzicielko, Ty wydałaś na świat Króla,

który włada niebem i ziemią na wieki wieków» (Antyfona na wejście).

Tym starodawnym pozdrowieniem Kościół zwraca się dzisiaj, w ósmym dniu oktawy Bożego Narodzenia i pierwszym dniu Nowego Roku 2002, do Najświętszej Maryi Panny, wzywając Ją jako Matkę Boga.

Przedwieczny Syn Ojca przyjął nasze ludzkie ciało w Niej; poprzez Nią stał się «Synem Dawida i synem Abrahama» (por. Mt 1, 1). Dlatego Maryja jest Jego prawdziwą Matką: *Theotókos*. Matką Boga!

Jeśli Jezus jest Życiem, Maryja jest Matką Życia. Jeśli Jezus jest Nadzieją, Maryja jest Matką Nadziei. Jeśli Jezus jest Pokojem, Maryja jest Matką Pokoju, Matką Księcia Pokoju.

Wchodząc w Nowy Rok prosimy tę świętą Matkę, aby nam błogosławiła. Prośmy Ją, aby nam dała Jezusa, nasze pełne Błogosławieństwo, w którym Ojciec raz na zawsze pobłogosławił całą historię, sprawiając, że stała się historią zbawienia.

2. Witaj, Święta Boża Rodzicielko! Dzisiejszy Światowy Dzień Pokoju przeżywamy pod macierzyńskim spojrzeniem Maryi. Nad sprawą pokoju zastanawiamy się w atmosferze powszechnej troski wywołanej ostatnimi dramatycznymi wydarzeniami, które wstrząsnęły światem. Jakkolwiek patrzenie w przyszłość z optymizmem może po ludzku wydawać się trudne, nie powinniśmy jednak ulegać pokusie zniechęcenia. Przeciwnie, powinniśmy odważnie pracować dla pokoju, przekonani, że zło nie zwycięży.

Światło i nadzieja potrzebne do wypełniania tego zadania płyną od Chrystusa. To Dziecię narodzone w Betlejem jest odwiecznym Słowem Ojca, które stało się Ciałem dla naszego zbawienia, jest «Bogiem z nami», który niesie z sobą tajemnicę prawdziwego pokoju. On jest Księciem Pokoju.

3. Z takimi uczuciami pozdrawiam z szacunkiem dostojnych ambasadorów akredytowanych przy Stolicy Apostolskiej, którzy zechcieli wziąć udział w tej uroczystej Mszy św. Serdecznie pozdrawiam przewodniczącego Papieskiej Rady «Iustitia et Pax» kard. François Xaviera Nguyena Van Thuâna oraz wszystkich jego współpracowników, dziękując im za wysiłek, jaki wkładają w rozpowszechnianie mojego rocznego Orędzia na Światowy Dzień Pokoju, którego temat w tym roku brzmi: «Nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia».

Sprawiedliwość i przebaczenie — oto dwa «filary» pokoju, na które chciałem zwrócić uwagę. Nie ma sprzeczności między sprawiedliwością i przebaczeniem, jest raczej wzajemne dopełnianie się, gdyż obie te rzeczywistości są bardzo ważne przy budowaniu pokoju. Pokój bowiem jest czymś więcej niż czasowym zaniechaniem wrogości, jest radykalnym uzdrowieniem ran, które osłabiają ducha (por. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2002 r., 3). Tylko przebaczenie może zgasić pragnienie zemsty i otworzyć serca na prawdziwe i trwałe pojednanie między narodami.

4. W dniu dzisiejszym kierujemy spojrzenie na Dziecię, które Maryja tuli w ramionach. W Nim rozpoznajemy Tego, w którym spotykają się miłosierdzie i prawda, a sprawiedliwość i pokój się całują (por. Ps 85 [84], 11). W Nim adorujemy prawdziwego Mesjasza, w którym Bóg połączył, dla naszego zbawienia, prawdę i miłosierdzie, sprawiedliwość i przebaczenie.

W imię Boga ponawiam pełen troski apel do wszystkich, wierzących i niewierzących, aby te dwa słowa: «sprawiedliwość i przebaczenie», znamionowały zawsze wzajemne odniesienia pomiędzy ludźmi, między grupami społecznymi i między narodami.

Apel ten kieruję przede wszystkim do tych, którzy wierzą w Boga, zwłaszcza do wyznawców trzech wielkich religii wywodzących się od Abrahama: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu, wezwanych do coraz bardziej stanowczego i zdecydowanego odrzucania przemocy. Nikomu, z żadnego powodu nie wolno zabijać w imię Boga, jedyne i miłosiernego. Bóg jest Życiem i jest źródłem życia. Wierzyć w Niego znaczy świadczyć o Jego miłosierdziu i przebaczeniu, nie godząc się na wykorzystywanie Jego świętego Imienia dla swoich celów.

Z różnych stron świata podnosi się pełne udręki wołanie o pokój; płynie ono szczególnie z Ziemi Świętej, którą Bóg pobłogosławił swoim Przymierzem i swoim wcieleniem — dlatego właśnie nazywamy ją «świętą». «Krew głośno woła» do Boga z tej ziemi (por. Rdz 4, 10), krew braci przelana przez braci, którzy powołują się na tego samego patriarchę Abrahama, synów tego samego Ojca Niebieskiego, tak jak każdy człowiek.

5. «Witaj Święta Boża Rodzicielko!» Dziewicza Córko Syjonu, jak bardzo musi cierpieć Twoje matczyne serce z powodu tej krwi!

Dziecię, które tulisz do piersi, nosi imię bliskie ludom religii biblijnej: «Jezus», co znaczy: «Bóg zbawia». Tak nazwał Je archanioł, zanim poczęło się w Twoim łonie (por. Łk 2, 21). W twarzy nowo narodzonego Mesjasza rozpoznajemy oblicze każdego Twego syna, pogardzanego i wykorzystywanego. Rozpoznajemy szczególnie oblicza dzieci, niezależnie od tego, do jakiej rasy, narodu i kultury należą.

Ze względu na nie, ze względu na ich przyszłość prosimy Cię, Maryjo, abyś poruszyła serca skamieniałe od nienawiści, ażeby otworzyły się na miłość, a zemsta ustąpiła ostatecznie miejsca przebaczeniu.

Spraw, o Matko, aby prawda tego stwierdzenia: «Nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia», naznaczyła serca wszystkich. Dzięki temu rodzina ludzka odnajdzie prawdziwy pokój, który płynie ze spotkania sprawiedliwości z miłosierdziem.

Matko święta, Matko Księcia Pokoju, pomagaj nam!

Matko ludzkości i Królowo Pokoju, módl się za nami!

Jan Paweł II

Copyright © by L'Osservatore Romano (2/2002)

